

222 osoby sprzątały Baranią

Data publikacji: 24.04.2017 11:00

W minioną sobotę, 22 kwietnia w ramach akcji "Sprzątamy Beskidy z PTT 2017" 222 osoby spotkały się pod szczytem Baraniej Góry, by sprzątać najwyższy szczyt polskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Pomimo, że wiele osób z powodu pogorszenia pogody zrezygnowało ze wspólnego sprzątania górskich szlaków, w sobotni poranek w różnych punktach u podnóża Baraniej Góry stanęły łącznie 222 osoby, w tym 147 dzieci i młodzieży. - **Z powodu pogody i warunków śniegowych podczas dzisiejszej akcji „Sprzątamy Beskidy z PTT 2017” w rejonie Baraniej Góry ważniejszy od samego zbierania śmieci był aspekt edukacyjny, za co w szczególności dziękuję przewodnikom górskim i instruktorom turystyki kwalifikowanej, którzy prowadzili po górskich szlakach młodych turystów** – informuje Szymon Baron, prezes oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

- **Najwcześniej wystartowała grupa złożona z dwóch koziańskich Szkolnych Kół PTT przy Szkole Podstawowej nr 2 i Liceum Ogólnokształcącym. Ruszyli oni żółtym szlakiem z Kamesznicy, błotnistą drogą, by jako pierwsi dotrzeć do schroniska PTTK na Przysłopie pod Baranią Górą. Mniej więcej w tym samym czasie, trzecie koziańskie Szkolne Koło PTT przy Szkole Podstawowej nr 1 wystartowało z Koniakowa, niebieskim szlakiem wiodącym od Koczego Zamku przez Gańczorkę. Wszyscy Kozianie kontynuowali następnie wędrówkę na szczyt Baraniej Góry, by zejść czarnym szlakiem do Kamesznicy** – relacjonuje prezes.

- **Punktualnie o dziewiętej spod dawnego schroniska młodzieżowego „Zaolziańska” w Istebnej na szlak wyruszyły dwie grupy podopiecznych Fundacji „Grupa Kęty Dzieciom Podbeskidzia”. Grupa młodzieży z Oświęcimia i Pszczyzny udała się zielonym szlakiem w stronę schroniska PTTK na Przysłopie przez Pietraszonkę, z kolei grupa młodzieży z Bielska-Białej, Żywca i Międzyzwozia ruszyła trasą przez Stecówkę. W drogę powrotną obie grupy udały się trasą dojściową posprzątaną przez kolegów, a więc odpowiednio przez Stecówkę i Pietraszonkę** – zauważa Baron.

Do sprzątania włączyły się również szkoły z odleglejszych miejscowości. - **Dwie grupy wystartowały na sprzątanie szlaków w rejonie Baraniej Góry od zachodu. Szkolne Koło PTT „Diablaki” z Dąbrowy Górniczej ruszyło z Przełęcz Kubalonka, z kolei grupa Oddziału PTT w Chrzanowie, wzmocniona młodzieżą ze Szkolnych Kół Krajoznawczych PTT z Jankowic i Libiąża dojechała nieco bliżej, bo do Przełęcz Szarcuła. Diablaki planowały wejść jeszcze na szczyt Baraniej Góry i wrócić do Wisły niebieskim szlakiem przez dolinę Białej Wisłki, natomiast chrzanowianie ze schroniska zeszli czarnym szlakiem do Wisły Czarnego. Szlak ten wcześniej posprzątała organizacja akcji edukacyjnej „Sprzątamy Beskidy z PTT”, a więc członkowie Oddziału PTT w Bielsku-Białej** – podaje Prezes PTT.

Po dotarciu do schroniska PTTK na Przysłopie pod Baranią Górą uczestnicy akcji rozpalili ognisko i upiekli zakupione przez sponsorów kiełbaski. - **Na uczestników czekała także niespodzianka w postaci pieczętek z logiem akcji, którą do swoich książeczek turystycznych wbić mogły tylko osoby sprzątające górskie szlaki w rejonie Baraniej Góry** – zauważa Baron i dodaje: - **Uczciwie trzeba przyznać, że większość spośród 51,2 kilometrów szlaków, które przemierzali dzisiaj młodzi wolontariusze znajdowała się pod śniegiem. Tym większym zaskoczeniem dla nas, jako organizatorów, jest fakt, że w dolnych odcinkach szlaków udało się zebrać około 1000 litrów śmieci. Smutne jest to tym bardziej, że większość z zebranych śmieci nie jest przykrą pamiątką po nieodpowiedzialnych turystach, lecz znajdowały się one w miejscach pracy robotników leśnych. Były to głównie butelki po piwach i wódce. Wydaje nam się, że ktoś powinien zainteresować się tym tematem...**

Zebrane śmieci zostały zwiezione na parking przy leśniczówce w Wiśle Czarnem, skąd w niespełna pół godziny zostały odebrane przez pracownika Urzędu Miejskiego w Wiśle.

- Chciałbym podziękować naszemu głównemu sponsorowi - Grupie Kęty S.A., członkom Koła Przewodników przy Oddziale PTT w Bielsku-Białej oraz osobom zaangażowanym w organizację akcji „Sprzątamy Beskidy z PTT 2017” bez których pomocy i wsparcia z całą pewnością nie udałooby się zorganizować jej w takiej skali. Do zobaczenia za miesiąc pod Babią Górą! – dziękuje i zaprasza Szymon Baron.

mat.pras./red.